

Nowy Testament o natchnieniu

Nauka Apostoła Piotra

2 P 1,20-21

Drugi List św. Piotra kieruje uwagę adresatów na działanie Boga w samym człowieku, którym Bóg posłużył się do powstawania poszczególnych tekstów¹. Szczególną troską autora jest przekazanie autentycznej wiary i jej obrona przed wypaczeniami. Apostoł zachęca chrześcijan do cierpliwego trwania w wierze, aż do czasów nadejścia paruzji.

Swoje przesłanie Piotr rozpoczyna od zachęty do świętości życia ze względu na wielkość Bożych darów. Przypomina, iż adresaci nie otrzymali wiary od fałszywych nauczycieli, ale poprzez świadectwo Apostołów, którzy są nauczycielami Prawdy. Pisząc o fałszywych doktrynach poddających w wątpliwość paruzję Chrystusa, Piotr podaje dwa motywy skłaniające do życia zgodnego z przekazywaną adresatom wiarą: osobiste przeżycie jako świadka Przemienienia Pańskiego oraz świadectwo „słowa prorockiego” (2 P 1,17-19). Zapewniając o pewność powrotu Chrystusa Apostoł wspomina wydarzenie przemienienia na Górze Tabor, którego był naocznym świadkiem. Chcąc umocnić adresatów w wierze Piotr przypomina świadectwo Boga Ojca podczas Przemienienia Jezusa oraz proctwa Starego Testamentu (zob. 2 P 1,16-18).

Piotr podkreśla i zachęca do wiernego trwania przy słowie Bożym. Adresaci wini trwać przy nim „jak przy lampie, która świeci w ciemnym miejscu, aż zaświta dzień, a gwiazda poranna wszędzie w waszych sercach” (2 P 1,19). Słowo Boże – proctwa mesjańskie, w świetle Przemienienia Pańskiego nabierają pełniejszego sensu. Przemienienie stało się bowiem częściowym spełnieniem przepowiedni o chwale Mesjasza, gdyż ukazało Jego bóstwo, stając się gwarancją paruzji, czyli przyszłego objawienia się Chrystusa w Chwale. Słowo prorockie jest lampą – jest przewodnikiem – podkreśla św. Piotr. Ono wiedzie wiernych przez ziemską pielgrzymkę, „świeci w ciemnym miejscu, aż dzień zaświta” (2 P 1,19), dzień paruzji.

Zachęcając adresatów do wytrwania Apostoł Piotr przypomina równocześnie, iż „żadne proctwo Pisma nie jest dla prywatnego wyjaśnienia. Nie z woli bowiem ludzkiej zostało kiedyś przyniesione proctwo, ale kierowani Duchem Świętym mówili od Boga święci mężowie” (2 P 1,20-21).

Pisząc, iż „żadne proctwo Pisma”, nie są dla prywatnego wyjaśniania Piotr podkreśla, iż jedynie wspólnota Kościoła ma prawo do autorytatywnego określania i wyjaśniania tekstów biblijnych. Proctwo bowiem nie jest dziełem ludzkim, ale samego Boga. Głównym kryterium prawdy nigdy nie mogą być subiektywne opinie ludzi. Gwarantem prawdy i trwania w niej jest działanie Ducha Świętego we wspólnocie Kościoła. Stąd też można powiedzieć, iż Piotr wskazuje na Magisterium Kościoła, na Tradycję Kościoła, który ma zapewnionego Ducha Świętego jako Przewodnika.

¹ Zob. A. Jankowski, „Żadne proctwo Pisma nie jest do prywatnego wyjaśniania” (2 P 1,20), „Analecta Cracoviensia” 25(1993), s. 169-176.

Samo wyrażenie „pasa profeteia grafes” – „wszelkie prorocstwo Pisma” odnosi się nie tyle do prorocstw wygłaszanych ustnie, jako że odbiorcy listu nie mogli ich słyszeć, ale do tekstów pisanych Biblii, w szczególności Starego Testamentu. Św. Piotr wskazuje, iż nie mogą być one objaśniane dowolnie przez ludzi, gdyż teksty te nie są dziełem człowieka, ale Ducha Świętego, który uzdalnia wybranych ludzi do przekazywania treści danych przez samego Boga.

Wybrani przez Boga ludzie „kierowani są Duchem Świętym” (gr. „hypo pneumatos hagiou feromenoi”). Określenie „kierowani (gr. „feromenoi” – dosłownie dźwigani, unoszeni, pobudzani, poruszani, kierowani²) Duchem Świętym mówili od Boga ludzie” kładzie szczególny nacisk na osobę Boga, który jest źródłem mowy prorockiej. Na powstawanie tekstów świętych – na Pismo Święte wpływa działanie Ducha Świętego. On kieruje ludźmi.

Apostoł Piotr podkreśla, iż to Bóg jest źródłem mów prorockich. Zatem słowa przekazywane przez ludzi nie są wyłącznie ich własnymi słowami, ale słowami samego Boga. Pierwszym owocem działania Bożego Słowa jest świętość osób wybranych przez Boga, tych którzy stali się przekazicielami Boskiego orędzia.

Terminy „theopneustos” (2 Tm 3,16) wskazujący na przymiot samej księgi świętej oraz „feromenoi” (2 P 1,21) odnoszony do pośredników orędzia Bożego, ukazują natchnienie biblijne jako wyjątkowy rodzaj asystencji udzielony hagiografom i złączony z samą księgą Biblii. Określenie „unoszeni – pobudzeni – kierowani” przez Ducha Świętego, odnosi się tak do Słowa Bożego wygłaszanego ale i charyzmatycznie zapisanego. Udział Ducha Świętego w jednym i drugim przypadku jest jednakowy. Ten sam Duch który kierował kiedyś Proroków, teraz kieruje Apostołami. Kryterium autentycznego wykładania Pism prorockich jest Tradycja Apostolska, o której świadczy Kościół. Powyższy tekst zaświadcza, iż natchnienie nie ogranicza się do Ksiąg Starego Testamentu, ale obejmuje również i pisma nowotestamentalne³.

Ważnym dla nauki o natchnieniu tekstem nowotestamentalnym jest Pierwszy List Apostoła Piotra (1 P 1,10-12)⁴: „Nad tym zbawieniem wszczęli poszukiwania i badania prorocy – ci, którzy przepowiadali przeznaczoną dla was łaskę. Badali oni, kiedy i na jaką chwilę wskazał Duch Chrystusa, który w nich był („to en autois pneuma Christou”) i przepowiadał cierpienia Chrystusa i mające nastąpić uwielbienie. Im też zostało objawione, że nie im samym, ale raczej wam miały służyć sprawy obwieszczony wam przez tych, którzy wam głosili mocą zesłanego z nieba Ducha Świętego („en pneumaty hagio apostalenti ap ouranou”) Ewangelię” (1 P 1,10-12).

² Zob. R. Popowski, *Wielki słownik grecko-polski*, s. 636-637.

³ W kwestii zakresu wyrażenia „prorocstwo Pisma”, można znaleźć wiele opinii. Biorąc pod uwagę sam najbliższy kontekst tego wyrażenia, należałoby ten zakres ograniczyć do Starego Testamentu. Częściej jednak, i to nie bez racji, komentatorzy proponują zakres szerszy – całe Pismo Święte. Tą racją jest uwzględnienie kontekstu całego listu. Poza uroczystym tonem wprowadzenia, przemawia za rozszerzeniem zakresu pojęcia zastosowanie liczby mnogiej „Pisma” także do listów Pawiowych (zob. 1 P 3,15-16). Zob. A. Jankowski, *„Żadne prorocstwo Pisma nie jest do prywatnego wyjaśniania” (2 P 1,20)*, s. 171.

⁴ Zob. P. Leks, *„Słowo Twoje jest Prawdą” (1 J 17,17)*, s. 80-81; S. Hałas, *Pierwszy List św. Piotra. Wstęp-przekład z oryginału-komentarz*, Częstochowa 2007, s. 92-97.

List Piotra, choć nie rozróżnia między słowem i pismem prorockim, stwierdza jednak, to samo działanie Boga zarówno w starotestamentalnym słowie prorockim, jak i w głosicielach Ewangelii. Duch, dzięki któremu przemawiali Prorocy Starego Testamentu, nie jest duchem anonimowym, w znaczeniu jedynie mocy Bożej. Jest to, jak stwierdza Piotr, „Duch Chrystusa”. Prorocy zatem nie mówili sami od siebie. Mówił w nich „Duch Chrystusa”, który w nich przebywał, „który uprzednio i z góry dawał świadectwo” (1 P 1,11) o tajemnicy naszego zbawienia.

Miejsce to jest jedynym w całym Nowym Testamencie, gdzie Duch Chrystusa jest łączony z prorokami Starego Testamentu. O roli ducha w działalności proroków mówi wiele tekstów biblijnych. Może on być różnie rozumiany. Może to być duch pochodzący od Jahwe (zob. Lb 11,29; Za 1,6), czy też przekazany przez innych proroków (np. Eliasza – 2 Krl 2,15; zob. Ap 22,6). Tutaj Apostoł Piotr mówi jednak o obecności w prorokach Starego Testamentu „Ducha Chrystusa”. Na podobną obecność Chrystusa w dziejach Starego Przymierza wskazuje np. Apostoł Paweł wskazując, iż Izraelici pili wodę ze skały, którą był Chrystus (zob. 1 Kor 10,4), czy też autor Listu do Hebrajczyków stwierdzając, iż Mojżesz znosił zniewagi dla Chrystusa (zob. Hbr 11,26). Apostoł Piotr w tym właśnie duchu wyraźnie wskazuje, iż ten sam Duch Chrystusa który napełniał i wspomagał dawniej proroków teraz wspiera tych którzy teraz głoszą Dobrą Nowinę.

Podobnie jak prorocy Starego Testamentu tak i słudzy Ewangelii nie głoszą jej sami od siebie, ale czynią to „w Duchu Świętym” (1 P 1,12). A zatem dla Apostoła Piotra inspiracja prorocka łączy się bardzo ściśle z Duchem Świętym, który pochodzi od Chrystusa. Tak prorocy jak i głosiciele Ewangelii nie są bezwolnymi narzędziami, ale sami „wyszczynają poszukiwania i badania” (1 P 1,10-11). Podobnie i słudzy Ewangelii sami spełniają posłannictwo głoszenia – czynią to „w Duchu Świętym” (1 P 1,12).

Pierwszy List Apostoła Piotra można czytać jako potwierdzenie wcześniejszych wskazań. Autor listu wskazuje na zbawczą rolę prorocत्व starotestamentalnych, które wypełniły się w Ewangelii. Można także w przesłaniu Apostoła Piotra widzieć podkreślenie ciągłości całego objawienia. Duch Chrystusa pokazywał prorokom Starego Testamentu tajemnicą Chrystusa. To był Jego Duch, który zapowiadał tajemnicę Męki i uwielbienia w chwale – Ewangelie (por. 1 Kor 15,1-4).

Nowy Testament o natchnieniu ksiąg Nowego Testamentu

W pismach Nowego Testamentu można wskazać również teksty przypisujące taki sam autorytet i znaczenie pismom Nowego jak i Starego Testamentu. Określenie „pisma” – „pismo” zasadniczo oznacza w Nowym Testamencie pisma Starego Przymierza (zob. Mt 21,42; Łk 4,21; J 2,22; Dz 1,16). Z czasem jednak ten sam boski autorytet przyznano również pismom Nowego Przymierza. Poświadczą to kilka tekstów.

Św. Paweł w Liście do Tymoteusza zestawia cytaty ze Starego i Nowego Testamentu stawiając je względem siebie na równi: „Mówi bowiem Pismo: Nie zawiążesz pyska wołowi młóćącemu (Pwt 25,4) oraz: „Godzien jest robotnik zapłaty swojej” (Łk 10,7; 1 Tm 5,18). Św. Piotr zaś stawia na równi listy św. Pawła z pismami Starego Testamentu: „Również umiłowany nasz brat Paweł według danej mu mądrości

napisał do was... Są w nich trudne do zrozumienia pewne sprawy, które ludzie niedouczeni i mało utwierdzeni opacznie tłumaczą tak samo jak i inne Pisma, na własną swoją zgubę” (2 P 3,15-16). W Drugim Liście św. Piotra znajdujemy znak równości pomiędzy znanymi już w Kościele pismami św. Pawła, w „których są pewne trudne do zrozumienia sprawy”, z „innymi Pismami”, gdzie zwrot „inne Pisma” niewątpliwie oznaczają księgi Starego Testamentu. A zatem już w czasach apostoelskich listy Pawłowe, które powstały jako jedne z pierwszych tekstów Nowego Testamentu, stawiane były na równi z wszystkimi innymi Pismami. Niewątpliwie w przekonaniu pierwszych chrześcijan, również i one były objęte natchnieniem Boga.

Autor Apokalipsy podkreśla, iż napisał księgę na wyraźny rozkaz Boży: „Posłyszałem za sobą potężny głos jak gdyby trąby mówiącej: Co widzisz napisz w księdze i pošlij siedmiu Kościołom” (Ap 1,10-11). Określa on siebie samego jako „brata i współuczestnika w ucisku” (Ap 1,9) adresatów księgi, która to księga ma stać się wsparciem i pociechą. Księga ta, jak wskazuje autor, powstała na zdecydowany rozkaz Boga. Nie jest to Księga dla jego prywatnego dobra, ale dla dobra całego Kościoła. Powstała z nakazu Bożego Księga będzie zawierała słowo Boże⁵. Objawienie zapisane przez św. Jana łączy się z misją proroków ale i zamyka ją. Św. Jan umieszcza się wśród proroków Starego Testamentu. Podobnie jak prorocy Starego Testamentu wygłasza wypowiedzi Pana. Musi to czynić, a z nim cały Kościół. Musi głosić „odwieczną Dobrą Nowinę wśród tych, którzy siedzą na ziemi, wśród każdego narodu, szczepu, języka i ludzi” (Ap 14,6).

O wadze i znaczeniu Słów Księgi świadczy zakończenie Apokalipsy. Św. Jan zapisze: „Ja świadczę każdemu, kto słucha słów proroctwa tej księgi: jeśli by ktoś do nich cokolwiek dołożył, Bóg mu dołoży plag zapisanych w tej księdze. A jeśli by ktoś odjął co ze słów księgi tego proroctwa, to Bóg odejmie jego udział w drzewie życia” (Ap 22,18-19). A zatem całość Apokalipsy kończy się przestroga Chrystusa. Zabrania On zmieniać cokolwiek w księdze. Nie wolno nic do niej dodawać ani też niczego z niej wykreślać, ponieważ wszystko pochodzi od Boga. Jakakolwiek zmiana będzie surowo ukarana (Ap 22,18-19).

Jezus i apostołowie nie tylko mówią o autorytecie i boskim pochodzeniu ksiąg Starego Testamentu, ale także swoim własnym przepowiadaniem dają początek pismom Nowego Przymierza, których Kościół od pierwszych wieków potwierdzał charakter święty na równi z księgami Starego Przymierza. W działalności poszczególnych autorów nowotestamentalnych wszystkie charyzmaty, które doprowadziły do powstania Starego Testamentu znajdują kontynuację i dopełnienie.

Głoszenie Słowa Bożego w Nowym Testamencie można określać mianem charyzmatu mesjańskiego. Nauczanie Apostołów i późniejszych głosicieli jest przedłużeniem i uczestnictwem w mocy słowa samego Chrystusa. Jest to charyzmat prorocki i charyzmaty funkcyjne. Duch Święty sprawia, że słowo Ewangelii głoszone po zmartwychwstaniu Jezusa jest równocześnie prawdziwym słowem Boga (zob. 1 Tes 2,13), słowem życia (zob. Flp 2,16), słowem odradzającym do życia wiecznego (zob. 1 P 1,23). Ostatni charyzmat – skypturny łączący się z potrzebą spisania orędzia.

⁵ Zob. P. Ostański, *Objawienie Jezusa Chrystusa. Praktyczny komentarz do Apokalipsy*, Ząbki 2005, s. 79; P. Łabuda, *Apokalipsa św. Jana. Objawienie Jezusa Chrystusa*, Tarnów 2022, s. 54-56.